

Dwie Drogi

Artrosis

Twoje miasto jest chore
Mieszkasz w nim już tylko ty
Choć żyje jest puste
W nim białe noce a czarne dni
Obdarta z kolorów wyobrażenia I marzenia
Zaciska się pętla wstaje ruchomy cień,
Który tak dobrze znasz

W gyrę I w dół dwie różne drogi wiodą
Właściwą musisz wybrać sam
Inaczej serce, inaczej głowa każe
W sercu uczucia w głowie rozsądku brak
W gyrę I w dół dwie różne drogi wiodą
Właściwą musisz wybrać sam
Inaczej serce, inaczej głowa każe
W sercu uczucia w głowie rozsądku brak

Zbyt mocno wierzyłeś
Beznamiętnie chłonąc słowa
Karmiony złudzeniami
Liczyłeś się tylko z tym co powie
Twój duch
Twój pan
Twój byt
Jedno wiesz
Jemu oddałeś się
Jemu oddałeś krew
I całego siebie

W gyrę I w dół dwie różne drogi wiodą
Właściwą musisz wybrać sam
Inaczej serce, inaczej głowa każe
W sercu uczucia w głowie rozsądku brak
W gyrę I w dół dwie różne drogi wiodą
Właściwą musisz wybrać sam
Inaczej serce, inaczej głowa każe
W sercu uczucia w głowie rozsądku brak

Opętany swoim aniołem
Dumnie kroczysz w dół
Taką wybrałeś drogę
Po kamiennym szlaku
Czerwonej wodzie
Dumnie kroczysz w dół
Taką wybrałeś drogę
Opętany swoim aniołem
Dumnie kroczysz w dół
Taką wybrałeś drogę
Po kamiennym szlaku
Czerwonej wodzie
Dumnie kroczysz w dół

W gyrę I w dół dwie różne drogi wiodą
Właściwą musisz wybrać sam
Inaczej serce, inaczej głowa każe
W sercu uczucia w głowie rozsądku brak
W gyrę I w dół dwie różne drogi wiodą

Właściwą musisz wybrać sam
Inaczej serce, inaczej głowa każe
W sercu uczucia w głowie rozsądku brak